

Nieznani, Piosenka jung

Słowa: Piotr Lenartowicz

Muzyka: trad.

Nim pojedziesz na Mazury
Pomyśl bracie raz i wtóry
Bowiem obyczaje dzikie
Mają starsi wraz z sternikiem
Równik Jezior gdy mijają
Nad jungami się znęcają
Najpierw golić cię próbują
I jung-pastą wysmarują
Sił "jedzonko" wiele doda
"Pijonko" - to też nie woda
Potem pytania głupawe
Stawią ci, by mieć zabawę
Włosy z tego dęba stają
Co też oni wyprawiają
Neptun jest to bóg ponury
On obmyśla te tortury
Prozerpina - jego żona
Jak papuaś wystrojona
Cała zgraja czortów innych
Maltretuje nas niewinnych
Śmiało, mężnie, z jasnym czołem
Znośmy męki bracia społem
Do kroćset beczek kartaczy!
Nikt się tutaj nie rozpłacze
Nowe przyjdą pokolenia
My obmyślim im cierpienia
By żeglarskie dusze, ciała
Były mocne jak ta skała.